

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **R. N.**

skazanego z art. 224 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2021 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 9 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. N. S. P. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 9 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego R. N. za winnego:

1. w pkt I, przestępstwa popełnionego w dniu 4 grudnia 2016 r. w S. oraz na trasie S. – L., zakwalifikowanego z art. 226 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. i art.

- 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – i za to, na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., skazał oskarżonego na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych R. M. i M. W. kwotę po 100 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt II i III);
2. w pkt IV, przestępstwa popełnionego w dniu 4 grudnia 2016 r. w L., zakwalifikowanego z art. 226 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – i za to, na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., skazał oskarżonego na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych R. M. i M. W. kwotę po 100 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt V i VI);
 3. w pkt VII, przestępstwa popełnionego w dniu 4 grudnia 2016 r. w L., zakwalifikowanego z art. 226 § 1 k.k. – i za to, na podstawie tego przepisu, skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności; zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych R. M. i M. W. kwotę po 100 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt VIII i XI);
 4. w pkt X, przestępstwa popełnionego w dniu 4 grudnia 2016 roku w L., zakwalifikowanego z art. art. 226 § 1 k.k. i art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – i za to, na podstawie art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności; zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego E. M. kwotę 100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt XI).

Na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. w miejsce wyżej orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt XII), na poczet której zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt XIII).

Apelacje od ww. wyroku Sądu Rejonowego wnieśli oskarżony oraz jego obrońca, zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez „przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów”.

Oskarżony w swojej osobistej apelacji zarzucił błędne uznanie ratownika medycznego za funkcjonariusza publicznego, obrazę szeregowo wymienionych przepisów Konsytuacji RP oraz Kodeksu Karnego poprzez ich niezastosowanie, a nadto obrazę przepisów Kodeksu postępowania karnego oraz ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Oskarżony we wniesionym środku odwoławczym sformułował też wniosku dowodowe.

Prezentując powyższe zarzuty, skarżący wniesli o uniewinnienie R. N. od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy w P. – po rozpoznaniu wniesionych apelacji – wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w L.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniosła obrońca R. N., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżąca zarzuciła rażące naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, przeprowadzoną bez rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, co przejawiało się w bezpodstawnej odmowie obdarzenia walorem wiarygodności wyjaśnień złożonych przez skazanego R. N., jak również w bezkrytycznym obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań świadków: R. M., E. W., M. W., A. B., D. C., Ł. C., Z. G., A. T. oraz D. S. P., pomimo, że w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie wzbudzają poważne wątpliwości w zakresie ich prawdziwości.

Zarzucając powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, jak również wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego od „zarzucanego mu czynu”, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w L., przedstawiając odpowiedź na stanowisko obrońcy, wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

W piśmie z dnia 26 marca 2021 r. do odpowiedzi prokuratora ustosunkował się osobiście R. N..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Istotą kasacji nie może być zatem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno wtedy, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, gdy dla ominięcia ograniczenia ustanowionego w art. 523 § 1 k.p.k., przyjmuje postać zarzutu obrazu prawa. Podkreślić też należy, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie dokonuje kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 247/18).

Dokonując analizy zarzutu podniesionego w kasacji obrońcy, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że został on wadliwie skonstruowany. Wyjaśnić tu trzeba, że sposób sformułowania zarzutu, jak również jego uzasadnienie, jednoznacznie wskazują, że intencją skarżącej było wykazanie, że w niniejszej sprawie doszło rażącego naruszenie art. 7 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że nie jest możliwe postawienie sądowi odwoławczemu zarzutu obrazu tego przepisu bez jednoznacznego sformułowania w kasacji zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2006 r., V KK 254/05, LEX nr 176027). Jedynie w przypadku, gdy sąd odwoławczy poczyni własne ustalenia faktyczne, nowe lub odmienne, aniżeli dokonane przez sąd I instancji, możliwe jest podniesienie pod adresem orzeczenia sądu II instancji samodzielnego zarzutu obrazu naruszenia art. 7 k.p.k. Taka zaś sytuacja w sprawie niniejszej nie miała miejsca, bowiem Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a jego aktywność – w kontekście podniesionych zarzutów apelacyjnych – ograniczała się do badania prawidłowości poczynionych przez sąd *a quo* ustaleń, a tym samym odpowiedzi na pytanie, czy dokonane zostały one w sposób zgodny z kryteriami przewidzianymi w art. 7 k.p.k. Wobec tego – co raz jeszcze należy podkreślić – zarzut kasacyjny co do

naruszenia dyspozycji tego przepisu dopuszczalny byłby jedynie wtedy, gdyby sąd *ad quem* samodzielnie przeprowadził dowody w postępowaniu odwoławczym i na ich podstawie poczynił własne ustalenia faktyczne, lecz tego rodzaju aktywności Sąd Okręgowy w P. w niniejszej sprawie nie podejmował. Należy też zaznaczyć, że posługując się nawet dyrektywą z art. 118 § 1 k.p.k., nie sposób jest wyinterpretować z uzasadnienia kasacji zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k., albowiem jego treść koncentruje się na prostym zanegowaniu oceny materiału dowodowego, co wskazuje, że w istocie przedmiotem zaskarżenia stał się wyrok sądu pierwszej instancji, bowiem to ten sąd dokonywał w przedmiotowej sprawie oceny dowodów i ustaleń faktycznych. Kasacja zaś nie wykazuje, aby sąd *ad quem*, przeprowadzając kontrolę odwoławczą wyroku sądu I instancji, dopuścił się uchybień, które miałyby charakter rażący, a nadto w sposób istotny wpływały na treść orzeczenia.

Abstrahując już od kwestii niepoprawnej konstrukcji omawianego zarzutu, wyjaśnić należy, że samo naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. – mającego charakter gwarancji procesowej – nie może stanowić podstawy kasacji. Przestrzeganie naczelnych zasad procesu karnego jest gwarantowane w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie naruszenia tych konkretnych, szczegółowych przepisów może uzasadniać twierdzenie, że sąd nie respektował wyrażonej w art. 4 k.p.k. reguły. Niezbędne jest tu zatem wykazanie konkretnej normy prawnej procesowej, którą naruszono w związku z przedmiotową zasadą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., sygn. akt V KK 332/03; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., sygn. akt II KK 239/17).

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, że przedstawiona przez obrońcę formuła kasacji nie mieści się w ustawowych granicach przewidzianych dla tego (nadzwyczajnego) środka zaskarżenia, wobec czego uznać trzeba ją za oczywiście bezzasadną.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.